



Recepta na kryzys: zachowanie płynności finansowej

Siergiej Krasulenko 09-01-2009, ostatnia aktualizacja 09-01-2009 01:14

Siergiej Krasulenko, dyrektor finansowy ISD Polska



Od jakiegoś czasu wszyscy wieszczą globalny kryzys finansowy. Politycy, eksperci, wreszcie przedsiębiorcy i przeciętny Kowalski.

A fakty? Globalne powiązania gospodarcze spowodowały, że zapaść w USA przekształciła się w kryzys ogólnoświatowy. Okazało się przy tym, że gospodarka USA oparta jest na oczekiwaniach inwestorów wobec giełdowej wartości firmy i instrumentach pochodnych, co tworzy wirtualną ekonomię. Cechuje się ona dużymi wahaniami, choć doraźnie przynosi spore zyski. Gdy europejscy bankierzy dostrzegli te zyski, też skierowali się ku wirtualnej ekonomii. W efekcie banki w pewnym stopniu przejęły rolę emisyjną państwa. Rozbudowano też programy socjalne, dlatego można powiedzieć, że popełniono taki sam błąd jak w dawnym ZSRR.

źródło: Rzeczpospolita

Siergiej Krasulenko, dyrektor finansowy ISD Polska

[+zobacz więcej](#)

Pierwszą oznaką kryzysu był ograniczony dostęp do kredytów. Świat będzie musiał nauczyć się funkcjonować z mniejszym dostępem do bankowego finansowania, a to w pierwszej fazie będzie bolesne. Konsekwencją jest krótkoterminowe zmniejszenie popytu na towary i usługi w skali globalnej. Skutki już są. Firmy

ograniczają produkcję, tną koszty i zwalniają pracowników. Największa redukcja ma miejsce za oceanem.

W Polsce kryzys straszy głównie w mediach. Co prawda według CBOS 18 proc. Polaków twierdzi, że odczuło jego skutki, a 60 proc. uważa, że gospodarka też je odczuje, ale tak naprawdę brzemień kryzysu dźwigają instytucje finansowe. Ich wzajemny brak zaufania skutkuje zaostrzeniem zasad przyznawania kredytów firmom i zwykłym konsumentom. Obopólna nieufność banków przejawia się także walką o depozyty. Skutkiem będą podwyższone oprocentowanie kredytów lub straty samych banków. Kto je pokryje? Gdy na rynku ciężko dostać kredyt, przedsiębiorcy są zmuszeni brać pod uwagę wykorzystanie instrumentów pozabankowych, tj. faktoring, leasing czy gwarancje firm ubezpieczeniowych. W tych warunkach kondycja finansowa firm będzie w znacznym stopniu uzależniona od elastyczności w ich zarządzaniu.

Receptą na to jest krótkookresowa centralizacja polityki firmy. Konsolidacja zamówień, portfela kredytowego i właściwe zarządzanie produkcją w skali makro, a nie jedynie na poziomie lokalnym, pozwolą korporacjom na optymalizację mocy produkcyjnych w obliczu problemów. W czasach kryzysu to koncentracja na zachowaniu płynności, a nie maksymalizacja zysku jest kluczem do sukcesu.

Rzeczpospolita

[MILITARIA.PL](#) - największy internetowy sklep z bronią

[W co inwestować w 2009 r.](#) Lokaty, obligacje, konsolidacja? 700 porad dla twoich pieniędzy.

Zadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.